



ŚWIĘTY WOJCIECH

PISMO PARAFIALNE

Nr 11 (205) ★ POZNAŃ ★ grudzień 2023 r.

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA...



Święta Bożego Narodzenia są czasem wyjątkowym i mają swoje przesłanie... Dla mnie zawsze kojarzą się z pokojem. Bóg mówi o pokoju i pokój daje; dzisiaj ten dar jest nam szczególnie potrzebny. I chodzi tu nie tylko o pokój w wymiarze politycznym, o pokój na Ukrainie, ale także o pokój między nami. Jesteśmy wewnętrznie podzieleni, a podziały te są niekiedy pełne niechęci. Mamy, na szczęście, zwyczaj, który może służyć budowaniu pokoju... To zwyczaj przełamywania się opłatkiem, dobry moment na przebaczenie, przyjazne słowo skierowane do drugiego człowieka. To moment dostrzeżenia, że obok mnie są inni, którzy wędrują tą samą drogą.

Boże Narodzenie jest czasem pełnym symboli... Mocno kojarzy mi się z wigilijną wieczerzą przy rodzinnym stole. Stół wigilijny potrafi nas ze sobą zjednoczyć. To czas, kiedy możemy się sobą nawzajem ucieszyć.

Jak dobrze przeżyć święta Bożego Narodzenia? Najlepiej chyba zwyczajnie się zatrzymać. Jest to czas skupienia uwagi na tym, co ważne. W tę rzeczywistość przychodzi Bóg ze swoją łaską. Przesłanie świąt Bożego Narodzenia jest niezwykle, bo to przesłanie o Bogu, który jest dobry, o Bogu, który chce być blisko – bardzo tego dzisiaj potrzebujemy. Jezus przychodzi i mówi nam, że chce być Emmanuelem, że chce pośród nas zamieszkać. Będziemy to rozważać, czytając *Prolog Janowy* (J 1,1-18). I jeszcze jedna ważna rzecz: bliskość Boga jest bezwarunkowa; Bóg obdarza nas nią nie dlatego, że jesteśmy dobrzy i dobrze żyjemy, ale dlatego, że jesteśmy Jego dziećmi.

Niech święta Bożego Narodzenia będą czasem pełnym pokoju, który wynika z tego, że bezgranicznie ufamy Bogu, ufamy, gdyż wiemy, że w Jego rękach jest nasze życie.

Taki pokój trwa nawet wtedy, gdy upadają nasze światy, plany, marzenia, bo obok nas jest Ktoś większy, który nad wszystkim czuwa i dla którego jesteśmy kimś wyjątkowym.

ks. Trojan Marchwiak, proboszcz

Oprac. red. na podstawie wywiadu udzielonego przez Księdza Proboszcza radiu Emaus w grudniu 2022 roku.

Z BOŻONARODZENIOWEJ TRADYCJI...

OPŁATEK

Słowo 'opłatek' wywodzi się od łacińskiego 'oblatum' i oznacza **dar ofiarny**. Kajetan Kraszewski w 1876 roku pisał:

*Ojców to naszych obyczaj prastary Symbol braterstwa, miłości i wiary
Rodzinnej niwy maluje dostatek, – Święty opłatek.*

Tradycja wypiekania opłatków sięga późnego średniowiecza. Do wypieku były wykorzystywane urządzenia przypominające żeliwne szczypce (obcęgi), zakończone przylegającymi do siebie tabliczkami. Wewnętrzne powierzchnie tabliczek posiadały wyrzeźbiony, wklęsły rysunek, na który wlewano ciasto z wody i mąki pszennej, tzw. praśne ciasto. Następnie przyciskano drugą tabliczką i wkładano na trzy minuty do ognia. Bożonarodzeniowe wzory opłatków były czasami bardzo wymyślne. Do XV wieku ich wyrobem zajmowano się głównie w klasztorach, później ich wyrobem trudnili się także rzemieślnicy – piekarze. Opłatki, oprócz funkcji obrzędowych, spełniały także inne zadania: służyły świeckim np. jako przekąski do wina, a posmarowane miodem były przysmakiem dla dzieci.

Zgodnie z tradycją dzielenie opłatkiem rozpoczyna głowa rodziny. To moment, w którym wybacza się wszelkie przewinienia, aby zasiąść w zgodzie do wieczerzy wigilijnej.

W polskiej tradycji istniał także zwyczaj (czasem jeszcze kultywowany) dzielenia się opłatkiem ze zwierzętami. Miała to być forma podziękowania za ich obecność przy narodzinach Jezusa oraz zapewnienia, że zadba się o ich zdrowie w nadchodzącym roku.



Żeliwna matryca do wypieku opłatków, XVII wiek

Bolesław Psuja

Papieskie intencje modlitewne na rok 2023

Intencja na grudzień: za osoby niepełnosprawne.

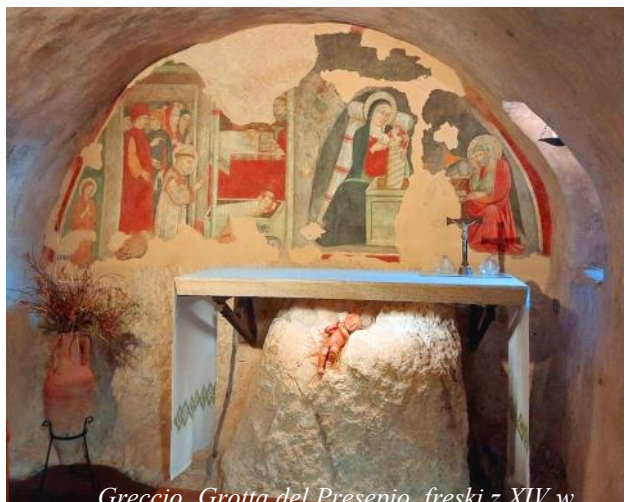
Módlmy się, aby osoby niepełnosprawne znalazły się w centrum uwagi społeczeństwa, a instytucje oferowały programy, które zwiększą ich aktywność.

800 LAT TEMU W GRECCIO...

Był rok 1223. Święty Franciszek, już schorowany, chciał uroczystie obchodzić święto narodzin Jezusa, swojego Mistrza. Poprosił więc o pozwolenie papieża Grzegorza IX, chciał bowiem, aby – w odróżnieniu od twórców ekstrawaganckich wówczas jasełek – celebrowanie Bożego Narodzenia było zgodne z prawdą wyznawaną przez Kościół. Jan z Greccio, przyjaciel św. Franciszka, według wskazówek przysposobił miejsce, przygotował żłób z sianem, sprowadził wołu i osła... W pierwszym żłóbku nie było figury Jezusa, największym cudem Boga była bowiem dla św. Franciszka Eucharystia i prawda o Chrystusie, który wtedy właśnie pod postacią Chleba przychodzi do człowieka. Biedaczyna z Asyżu chciał przypomnieć mieszkańcom Greccio to, o czym zapomnieli jemu współcześni. Tak odnotował to pierwszy biograf i towarzysz św. Franciszka, Tomasz z Celano w „Żywocie naszego ojca, błogosławionego Franciszka” (1232-1239): „Z wielu miejsc zostali zwołani bracia na celebrowanie uroczystej wigilii. Schodzą się ludzie na oglądanie nowego misterium (...). Bracia śpiewają Panu należne uwielbienie, a dawne pochwały Betlejem przez nowy obrządek odnawiają się w Greccio. (...) Boży święty (...) dzwięcznym głosem śpiewa świętą Ewangelię. Wypowiada miódopłynne słowa o narodzeniu ubogiego Króla i o małym miasteczku Betlejem. Gdyż chcąc wyrazić imię Jezusa, ze względu na przeogromną miłość, jaką do Niego płonął, nazywał Go – bełkocząc – «Dzieciątkiem z Betlejem». Mnożą się tam dary

Wszechmocnego, a jakiemuś cnotliwemu mężowi ukazuje się wizja. Widział on w tym żłobie jakiegoś leżącego nieruchomego chłopca, do którego zbliżał się Boży święty, jakby szybko budził go z sennego odrętwienia. Słusznie temu, co czcił dzieciństwo Chrystusa, ukazał się również sam Chrystus jako Dzieciątko (...). Po skończonych uroczystościach (...) zachowano siano ze żłobu, przez które chore zwierzęta doznają uzdrowienia, i przez które również mężczyźni i kobiety – za sprawą łaski Bożej – wracają do zdrowia ze swych niemocy. Ponadto miejsce, gdzie był żłób, zostaje poświęcone na świątynię Panu, a ku czci przebłogosławionego ojca Franciszka zostaje mu dedykowany ołtarz nad żłobem wraz z kościołem”.

Biedaczyna z Asyżu oddychał prawdą o wcieleniu, uwielbiał Boga, który z miłości do człowieka uniżył samego siebie. Niech ta prawda pozostanie z nami, a żłóbek, w którym św. Franciszek odnalazł ukojenie, na zawsze stanie się dla nas żywą pamiątką narodzin Chrystusa.



Greccio. Grotta del Presepio, freski z XIV w.

Warto odnotować, że tę wersję biografii zawarł Tomasz z Celano, przyjęty do zakonu przez samego św. Franciszka, w liście do brata Eliasza, ówczesnego ministra generalnego franciszkanów, a odkrył całkiem niedawno, bo w roku 2015, francuski mediewista, prof. Jacques Dalarun. Zob.: Tomasz z Celano, *Żywot naszego ojca, błogosławionego Franciszka*, oprac. i edycja tekstu źródłowego J. Dalarun, Kraków 2017, s. 102-103.

Justyna Łopaczyk

EMMANUEL – BÓG Z NAMI!

JEST wśród nas, przy wigilijnym stole, w gronie najbliższych,
ale jest też wtedy, gdy nasi najbliżsi nie mogą być razem z nami...
To Miłość nas łączy i wypełnia wszelkie braki i niedoskonałości,
a to właśnie są Święta Narodzin Miłości najdoskonalszej i najpiękniejszej
i właśnie to niech będzie źródłem najszczęśliwszej radości w naszych sercach
i w czasie trwania Świąt, i gdy ten czas przeminie...

Niech moc świąt Bożego Narodzenia trwa w nas i przemienia, nie tylko
w świątecznym czasie, lecz przez cały zbliżający się rok!
Pokonując kolejne trudności, zdobywając kolejny szczyt naszych marzeń
czy zwykłego codziennego dnia, czy to w górach, czy gdziekolwiek jesteśmy,
niech Miłość na nowo narodzona w naszych sercach pozwala zawsze
postawić następny krok, pomimo bólu czy zwątpienia, pomimo trosk
i niepewności, pomimo zmęczenia czy nawet cierpienia...
To właśnie ten następny krok dzięki Miłości przyniesie uśmiech – nawet
przez łzy, przyniesie nieporównywalną radość i pozwoli postawić
kolejny krok...

Niech Miłość, podobnie jak wschodzące słońce, budzi się w nas
każdego poranka...

Staszko



WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA – POLSKIE ZWYCZAJE ŚWIĄTECZNE

Na radosne przeżywanie świąt Bożego Narodzenia ludzie przygotowywali się przez cały Adwent. Okres świąteczny, trwający dwanaście dni – aż do uroczystości Trzech Króli, rozpoczynał się w kulturze ludowej od Wigilii. Ludzie wierzyli, że w ten szczególny wieczór nie było podziału na żywych i umarłych, wrogości między ludźmi i zwierzętami. Uczta wigilijna miała ukazywać całkowite pojednanie żywych i umarłych. (Wierzono, że tej nocy przychodzą do nas dusze zmarłych, stąd też zwyczaj zostawiania pustego miejsca przy stole).

Kiedy zajaśniała pierwsza gwiazda, zasiadano do wieczerzy. Zarówno w domach magnackich, jak i szlacheckich czy mieszczańskich wieczerza rozpoczynała się od wspólnej lektury Ewangelii według św. Łukasza. Później dzielono się opłatkiem. Na wigilijnym stole, pod obrusem leżało siano przypominające o ubogich narodzinach Pana Jezusa.

Wieczerza chłopska składała się z siedmiu potraw, szlachecka z dziesięciu, a pańska z jedenastu. Dania były postne, uważano, że nie godzi się jeść mięsa zwierząt, bo w wigilijny wieczór ludzie i zwierzęta stanowili jedną rodzinę. Na wszystkich stołach znajdował się mak. Zupy w zależności od regionu Polski: zupa migdałowa, rybna, barszcz lub grzybowa. Słodkie ciasta wypiekane na Boże Narodzenie były mniej urozmaicone od ciast wielkanocnych, dominowały pierniki i makowce. Przed pasterką obyczaj nakazywał wspólne zaśpiewanie kolęd dla Dzieciątka Jezus.

Zwyczaj obdarowywania innych prezentami gwiazdkowymi nie był znany, dopiero w XIX wieku – i to jedynie w niektórych częściach Polski – dzieci otrzymywały drobne upominki. Symbolem świąt Bożego Narodzenia stała się choinka będąca obrazem drzewa biblijnego. Zdobiły ją jabłka – oznaka zdrowia do późnej starości i łańcuchy symbolizujące niewolę grzechu, w której pozostawała ludzkość. Palące się na choince świeczki przypominały o niegasnącej miłości Boga do ludzi, a umieszczana na szczycie drzewka gwiazda – o gwieździe betlejemskiej.

Jednym z najpiękniejszych staropolskich zwyczajów wigilijnych, który przetrwał do dziś, było zapraszanie na wieczerzę wigilijną ludzi samotnych, tak aby nikt w tym radosnym dniu narodzin Jezusa nie pozostawał sam.

Wykorzystano: E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, Poznań 2010; M. Lemnis, H. Vitry, *W staropolskiej kuchni i przy polskim stole*, Warszawa 1989.

Małgorzata Helak

PRZED ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA W PARAFIALNYM KLUBIE SENIORA...

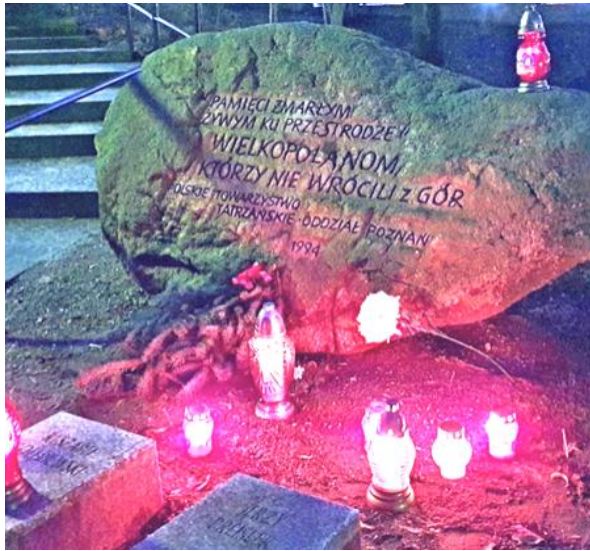
Szykując się do rodzinnych, pełnych ciepła świąt Bożego Narodzenia, członkowie Parafialnego Klubu Seniora ostatnie listopadowe spotkanie postanowili wykorzystać na przygotowanie świątecznych kartek. Obecnie tradycja wysyłania kartek świątecznych przechodzi powoli do lamusa. Życzenia wysyła się esemesem, na Facebooku, czasem mailem. Rzadziej się dzwoni, bo trudniej powiedzieć coś oprócz standardowego „Wesołych Świąt”!

A jak zrobić kartkę świąteczną, aby była oryginalna i niepowtarzalna? O pomoc poprosiliśmy dwie młode dziewczyny – Małgosię i Iwonkę. Podpowiedziały nam, jak własnoręcznie wykonać kartki z życzeniami. Zaopatrzyły nas także w niezbędne przedmioty, takie jak: kolorowy brystol, wstążki, nalepki, cekiny, klej: było tego bardzo dużo. I ruszyliśmy do pracy. Sprawilo nam to dużo radości, a efekty zadziwiły nas samych. To było bardzo sympatyczne przedpołudnie. A Małgosi i Iwonce – specjalne podziękowania.

Bolesław Psuja



DZIEŃ TATERNIKA NA WZGÓRZU ŚW. WOJCIECHA



Wieloletnią piękną tradycją środowiska poznańskich turystów są coroczne obchody Dnia Taternika. Także w tym roku, jak zwykle **16 grudnia**, będziemy świętować na Wzgórzu św. Wojciecha. Uroczystości rozpoczną się o **godz. 14.00** Eucharystią w kościele pw. Świętego Wojciecha, odprawioną w intencji tych, którzy nie wrócili z gór. Po Mszy Świętej udamy się na Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan, gdzie zapalimy znicze przy Głazie Taterników. Wspominając naszych znajomych i przyjaciół, którzy w górach dokonali swojego żywota, wspólnie odmówimy modlitwę za zmarłych. To refleksyjne spotkanie na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan zakończymy przy dźwiękach nastrojowej muzyki, tworząc braterski krąg jedności i przyjaźni. Przy zapadającym już zmierzchu wrócimy na Wzgórze św. Wojciecha. Tu w salce parafialnej – przy wspólnym stole – będziemy biesiadować, śpiewając kolędy i łamiąc się opłatkiem.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Staszko

GRUDZIEŃ W PARAFII ŚW. WOJCIECHA

- * **Roraty: od poniedziałku do piątku o godz. 6.45.**
- * **„Serce dla Bliźniego”, czyli ozdabianie pierników na wieczerzę wigilijną dla osób samotnych i bezdomnych: 9 grudnia.**
- * **„Kiermasz Książki Przeczytanej i Nowej”: sobota – 16 grudnia (po Mszy Świętej o godz. 18.30) i niedziela – 17 grudnia.**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

KALENDARIUM

4 XII	św. Barbary, dziewicy i męczennicy – patronki górników i dobrej śmierci, wspomnienie	25 XII	Uroczystość Narodzenia Pańskiego
6 XII	św. Mikołaja, biskupa, wspomnienie	26 XII	św. Szczepana, pierwszego męczennika, święto
8 XII	Niepokalane Poczęcie NMP, uroczystość	27 XII	św. Jana Apostoła i Ewangelisty, święto
24 XII	Wigilia Bożego Narodzenia	28 XII	św. św. Młodzianków, męczenników, święto
		31 XII	Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa, święto

INFORMATOR PARAFIALNY

Aktualni duszpasterze:

ks. Trojan Marchwiak – proboszcz parafii
(tel. 793 842 860);

ks. Jerzy Stranz, rezydent.

Porządek Mszy Świętych:

– w niedziele i święta: 9.00; 11.00 (dla uczniów szkoły podstawowej); 12.15; 18.00 i 20.15 (akademicka)

– w święta będące dniami pracy: 8.30 i 18.30

– w dni powszednie: 8.30 i 18.30.

Spowiedź św.:

– od pn. do piąt. w godz. 17.30-18.30 (we wt.: 17.30-18.00)

– w pierwszy piątek miesiąca w godz. od 17.00 do 18.30.

Adoracja Najświętszego Sakramentu:

– od pn. do piąt. w godz. 17.00-18.30 (we wt.: 17.00-18.00)

– w soboty od 18.00 do 18.30.

Różaniec: sobota, godz. 18.00.

Chrzty: II sobota miesiąca, godz. 18.30 i IV niedziela miesiąca, godz. 12.15.

Członkowie Żywego Różańca: I sobota miesiąca, godz. 8.30.

Nowenna do św. o. Pio i Msza Święta w intencji o budowę Domu Ulgi

w Cierpieniu: II czwartek miesiąca, godz. 18.30.

Nowenna do św. Antoniego: wtorek, godz. 18.00.

Jubileusz małżeński: III sobota miesiąca, godz. 18.30.

Krypta Zasłużonych Wielkopolan: termin zwiedzania należy uzgodnić w biurze parafialnym.

Biuro parafialne (tel. 61 851 9012; 793 842 860) czynne: w poniedziałki i piątki, godz. 16.00-17.00; we wtorki i czwartki, godz. 9.00-10.00 (z wyjątkiem I piątku miesiąca i świąt).

Konto Parafii: Santander Bank Polska SA.

Nr konta: 85 1090 1362 0000 0000 3602 2318.

Strona internetowa Parafii: www.swietywojciech.archpoznan.pl .

E-mail Parafii: swietywojciech@archpoznan.pl .

Pismo parafialne „Święty Wojciech”: miesięcznik, nakład 150 egz.

Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Wojciecha, Wzgórze św. Wojciecha 1, 61-748 Poznań.

Redaguje zespół (w porządku alfabetycznym): Stanisław Dankowski, Leszek Helak, Małgorzata Helak, Justyna Łopaczyk, ks. proboszcz Trojan Marchwiak (opiekun redakcji), Bolesław Psuja (członek Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Prasy Parafialnej).

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich adiacji. Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń.

Parafia nie czerpie żadnych korzyści materialnych z tytułu wydawania miesięcznika. Ofiary złożone na ogłoszenia i reklamy są przeznaczone na pokrycie kosztów druku. Reklamy i ogłoszenia przyjmowane są w biurze parafialnym.

Pozwalamy sobie przypomnieć, że wysyłając określoną sumę na parafialne konto bankowe, można uzyskać podstawę do odliczenia od podatku za bieżący rok podatkowy.

W tytule wpłaty lub przelewu niezbędny jest dopisek: „darowizna na cele kultu religijnego” lub „darowizna na cele statutowe Kościoła katolickiego” albo „darowizna na Kościół”.